

Sygn. akt II C 89/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. S. (1) kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od M. S. (1) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 172,80 zł (sto siedemdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) do M. S. (1) z roszczenia zasądzzonego w pkt 1. (pierwszym) wyroku kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych);

b) od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych);

5. nakazuje zwrócić na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 137,40 zł (sto trzydzieści siedem złotych czterdzieści groszy) tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 30 września 2015 roku, zaksięgowanej pod pozycją 2411 150971

Sygnatura akt II C 89/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 stycznia 2015 roku powód M. S. (1) wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2014 roku. Ponadto, powód zażądał zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie, powód wskazał, że w dniu 16 stycznia 2003 roku w Ł., w wyniku zdarzenia komunikacyjnego, śmierć poniosła jego matka – S. B.. Do wypadku doszło z winy kierującego pojazdem marki D. (...) o numerze

rejestracyjnym (...), co stwierdzone została prawomocnym wyrokiem skazującym Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 5 kwietnia 2004 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze(...). Powód wskazał, że w chwili wypadku, pojazd sprawcy ubezpieczony był w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powód wyjaśnił, że roszczenie zgłoszone zostało stronie pozwanej, która decyzją z dnia 3 grudnia 2014 roku odmówiła wypłaty zadośćuczynienia. Powód podkreślił, że łączyła go z matką niezwykle silna więź. Wskazał, że zamieszkiwał z matką do chwili jej śmierci, prowadząc razem z rodzicami gospodarstwo domowe. Zaakcentował, że zawsze mógł liczyć na pomoc i wsparcie matki. Podkreślił, że dzięki staraniom zmarłej rodzina spędzała ze sobą święta, uroczystości rodzinne, a także weekendy. Powód oświadczył, że po śmierci matki, jego ojciec podjął leczenie psychiatryczne, a rok po śmierci partnerki popełnił samobójstwo. Powód wskazał również, że w wyniku bólu i pustki, doznawanych po stracie matki, zaczął pić alkohol. Powód wskazał, że podstawę jego roszczenia stanowi art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., zaś wysokość roszczenia uzasadnia ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, które zostało naruszone.

(pozew k.2-8, pełnomocnictwo k.9)

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2015 roku Sąd zwolnił powoda od kosztu opłaty stosunkowej od pozwu, oddalając jego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałym zakresie.

(postanowienie k.28)

W odpowiedzi na pozew, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że pozwany odmawia przyjęcia odpowiedzialności za krzywdę będącą przedmiotem niniejszego postępowania, a w konsekwencji kwestionuje wysokość roszczenia, jak i jego podstawę. Podkreślił, że warunkiem uzyskania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej jest wykazanie, że uprawnionego ze zmarłym łączyły bliskie stosunki, silne więzi emocjonalne. Natomiast, sam fakt bycia członkiem rodziny zmarłego, nie uprawnia do otrzymania zadośćuczynienia. Wskazał, że kwota dochodzona pozwem jest wygórowana, zwłaszcza, że od śmierci matki powoda upłynęło już 12 lat, czyli czas w którym powód przeżył żałobę i zdążył nauczyć się dawać sobie radę bez matki. Pozwany wskazał także, iż powód jest obecnie osobą dorosłą, otoczoną przez osoby bliskie.

(odpowieź na pozew k.33-35, pełnomocnictwo k.36)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

(stanowiska stron - protokół rozprawy k. 53-54, k.75 i k.79)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 stycznia 2003 roku około godziny 14¹⁵ w Ł. na al. (...) przy ul. (...) kierujący pojazdem marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował szczególnej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa, wjechał na wyznaczone przejście dla pieszych przy palącym się dla jego kierunku ruchu świetle czerwonym i potrafił przechodzącą po pasach S. B.. S. B. zginęła na miejscu zdarzenia. W chwili śmierci miała 57 lat.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 5 kwietnia 2004 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt VI K 190/03, T. L. został uznany za winnego spowodowania powyższego wypadku na podstawie art. 177 § 2 k.k.

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(okoliczności bezsporne, kserokopia wyroku w sprawie (...)k.20-21, załączone akta szkody na płycie CD – dokumentacja likwidacji szkody, kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k.11)

M. S. (1) był synem S. B. ze związku z A. S..

(dowód: odpis skrócony aktu urodzenia k.12)

W dniu 16 stycznia 2003 roku S. B. wybrała się na zakupy. Przed wyjściem widziała się z synem M.. Zginęła w drodze powrotnej do domu. Powód dowiedział się o wypadku, któremu uległa jego matka od funkcjonariuszy Policji, w dniu w którym do niego doszło. Powód przekazał informację o śmierci matki ojcu. Brat powoda M. B. zajął się formalnościami związanymi z organizacją pogrzebu matki i to on otrzymał od ubezpieczyciela zwrot kosztów z tego tytułu.

Po śmierci matki M. S. (1) nie mógł spać ani jeść. Do dnia pogrzebu matki nie był w stanie funkcjonować. Nie odzywał się, był apatyczny. Nie korzystał z pomocy psychiatry, ani psychologa. Wsparciem była dla niego narzeczona. Po pogrzebie matki, powód zaczął mieć problemy z alkoholem, stał się nadpobudliwy. Taki stan utrzymywał się przez około pół roku. Powód nie podjął leczenia odwykowego. Jego nałóg wpłynął na relacje z narzeczoną, co ostatecznie zmobilizowało go do zaprzestania picia. Stan powoda zaczął się wyraźnie poprawiać pod koniec 2003 roku.

Za życia S. B. rodzina często spędzała czas razem. Razem obchodzono święta, spędzano wakacje, rodzina jeździła do C. – rodzinnej miejscowości zmarłej. Spotkania te odbywały się z udziałem brata powoda M.. Zmarła dbała o rodzinną atmosferę. S. B. pozostawała w bliskich relacjach z narzeczoną powoda (obecną żoną). Pomagała jej finansowo, gdy ta miała problemy z opłaceniem studiów.

S. B. w krótkim okresie przed śmiercią przeszła na emeryturę. Wcześniej była aktywna zawodowo. Była osobą zdrową, nie chorowała. Powód przed śmiercią matki był osobą wesołą, energiczną. Po wypadku zamknął się w sobie, spoważniał.

M. S. (1) wraz z żoną M. odwiedza grób matki przynajmniej dwa razy w miesiącu, a czasami częściej. Często wspomina matkę. Tęskni za nią.

Powód w chwili wypadku miał 23 lata. Zamieszkiwał z rodzicami, pozostawał na ich utrzymaniu. W chwili śmierci S. B. dziadkowie powoda już nie żyli. Powód ma starszego brata – M. B., syna zmarłej z małżeństwa. Bracia nie mieszkali razem, ale mieli dobre i bliskie kontakty, po śmierci matki wspierali się wzajemnie. Jednak w późniejszym okresie ich drogi się rozeszły. Powód był wówczas zaręczony ze swoją obecną żoną M. S. (2). Powód i M. S. (2) są małżeństwem od 2007 roku. Powód nie ma dzieci.

W Wigilię 2003 roku ojciec powoda popełnił samobójstwo.

(dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.56-57, zeznania świadka A. B. k.75-76, zeznania świadka M. B. k.77-78, przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.79 w związku z k.54-55)

Powód na skutek śmierci matki doznał urazu psychicznego o bardzo dużej sile traumatycznej, skutkującego okresowymi zaburzeniami adaptacyjnymi. Powód odczuwał i przeżywał przykre emocje. Śmierć matki oznaczała dla powoda zerwanie szczególnej więzi emocjonalnej. W wyniku nagłego, niespodziewanego zerwania więzi rodzinnej powód doznał naruszenia równowagi emocjonalnej. Zakres niekorzystnych doznań emocjonalnych po śmierci matki był istotny z uwagi na nieprzewidywalność zdarzenia, deprivację osoby bliskiej, konieczność dostosowania życia do nowej sytuacji. Obecnie powód funkcjonuje sprawnie we wszystkich obszarach życia. Nagła śmierć matki była dla powoda silnym czynnikiem traumatycznym, czynnik dodatkowo obciążający stanowiła samobójcza śmierć ojca. Oba te zdarzenia były wysoce traumatyczne – doszło do efektu nakładania się traumy. W czasie odbywania żałoby doszło do samobójczej śmierci ojca powoda, co wzmocniło i wydłużyło reakcję żałoby. Stan emocjonalny powoda bezpośrednio po śmierci matki był niekorzystny. Śmierć ojca i jej okoliczności wzmocniły negatywne doznania, wydłużyły okres odbywania żałoby. Powód odbył żałobę. Obecnie powód nie ujawnia czynnych urazów. Nie ma możliwości aby po upływie tak długiego czasu od śmierci matki powoda precyzyjnie wskazać okres trwania reakcji żałoby. Zasadnym jest przyjęcie, że szczególnie trudny emocjonalnie okres trwał około 2 - 3 lat (przedłużająca się żałoba). Powód po śmierci matki nie korzystał z pomocy psychiatry ani psychologa, a pomoc terapeutyczna byłaby wówczas zasadna.

Aktualnie powód nie ujawnia dolegliwości, objawów będących diagnostycznymi symptomami w kierunku nerwicowym, depresyjnym w wymiarze klinicznym. Doznany uraz związany ze śmiercią matki nie ma obecnie charakteru aktywnego. Powód nie przejawia utrzymujących się zaburzeń adaptacyjnych związanych ze śmiercią matki. Obecny stan emocjonalny powoda jest korzystny.

(dowód: opinia biegłej z zakresu psychologii A. G. k.61- 65)

W piśmie z dnia 28 listopada 2014 roku, doręczonym w dniu 3 grudnia 2014 roku, powód zgłosił stronie pozwanej szkodę powstałą w wyniku wypadku z dnia 16 stycznia 2003 roku i wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i ból po śmierci osoby najbliższej w terminie 30 dni od doręczenia pisma.

Decyzją z dnia 17 grudnia 2014 roku pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda.

(dowód: zgłoszenie szkody k.13-18, a także zgłoszenie szkody nr (...) – załączone akta szkody na płycie CD, decyzja k.19)

Odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 23 lutego 2015 roku.

(dowód: potwierdzenie odbioru przesyłki k.31)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na kserokopiach dokumentów załączonych do akt sprawy oraz dokumentach z postępowania likwidacyjnego zamieszczonych w formie elektronicznej na płycie CD, zeznaniach powołanych w sprawie świadków i przesłuchaniu powoda oraz na opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii. Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustaleniu stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Strony nie podniosły także żadnych zarzutów dotyczących opinii biegłej psycholog. Sąd uznał wnioski opinii za rzetelne i w pełni miarodajne.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadków i powoda – wyłania się z nich spójny obraz relacji powoda z matką, jego sytuacji rodzinnej, a także wpływu jaki wywarła śmierć matki na dalsze życie, zdrowie i funkcjonowanie powoda.

Sąd odmówił jedynie wiary zeznaniom świadka M. S. (2) w zakresie w jakim wskazała, że powód po śmierci matki nie nadużywał alkoholu, gdyż okoliczność tę podnosił w swoich zeznaniach, a także w czasie badania przez biegłego psychologa sam powód.

Na rozprawie w dniu 22 września 2015 roku Sąd oddalił wnioski stron o załączenie akt VI K 190/03. Strony nie wskazały bowiem konkretnych dokumentów z tych akt mających stanowić dowód w sprawie ani okoliczności na jakie dowody te miały zostać przeprowadzone. Natomiast, kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje możliwości dopuszczenia dowodu przez sąd „z akt innej sprawy”, bez jednoczesnego sprecyzowania konkretnych kart akt określonego postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód M. S. (1) wnosił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią matki S. B. w wypadku drogowym, do którego doszło w dniu 16 stycznia 2003 roku. Jako podstawę prawną żądania pozwu wskazano art. 448 w związku z art. 24 § 1, z uwagi na naruszenie dobra osobistego powoda w postaci więzi rodzinnych.

Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność, wskazując, że przedmiotowy wypadek nie doprowadził do naruszenia dóbr osobistych powoda, a także wysokość dochodzonego roszczenia.

W przedmiotowej sprawie zdarzeniem wywołującym szkodę niemajątkową na osobie, której naprawienia dochodził powód był wypadek, do którego doszło w dniu 16 stycznia 2003 roku, w wyniku, którego poniosła śmierć matka powoda – S. B..

Zgodnie z treścią art. 436 § 1 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtowała się na zasadzie ryzyka.

Odpowiedzialność pozwanego w stosunku do powoda wynika z zawartej umowy ubezpieczenia OC pojazdu marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie do art. 19 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie Sąd, w świetle art.11 k.p.c., zgodnie z którym ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym, był związany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia z dnia 5 kwietnia 2004 roku, wydanym w sprawie VI K 190/03, przesądzającym osobę sprawcy wypadku z dnia 16 stycznia 2003 roku oraz jego konsekwencję w postaci śmierci S. B.. Na marginesie wskazać należy, że strona pozwana nie kwestionowała okoliczności wypadku oraz faktu, że w dniu jego zajścia udzielała ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu D. T. o numerze rejestracyjnym (...).

Stosownie do treści art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Z dniem 3 sierpnia 2008 roku ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 116, poz. 731) dodano § 4 wskazanego przepisu, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Art. 446 § 4 k.c. nie znajduje jednak zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ wypadek, na skutek którego śmierć poniosła matka powoda, miał miejsce w dniu 16 stycznia 2003 roku, a więc przed wejściem w życie cytowanej noweli, która obowiązuje od dnia 3 sierpnia 2008 roku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, Biuletyn Sądu Najwyższego 2011 rok, nr 3, poz.13).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. dopuszczało możliwość przyznania osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c., tak jak wskazywał to powód. Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. akt I CSK 314/11 wyjaśnił, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 roku spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Jak wynika z przepisu art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast, zgodnie z § 2 powołanego przepisu, jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Natomiast, stosownie do art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W judykaturze i piśmiennictwie, dominuje pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, przy czym w grę może wchodzić zarówno wina umyślna, jak i nieumyślna (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 9 września 2008 roku, III CZP 31/08, opubl. OSNC 2009 rok, nr 3, poz. 36; Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 czerwca 2007 roku, III CZP 54/07, Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00, opubl. OSNC 2004 rok, nr 4, poz. 53; z dnia 1 kwietnia 2004 roku, II CK 115/03, nie publ.; z dnia 16 września 2004 r., IV CK 707/03, nie publ.; z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, opubl. „Izba Cywilna” 2006, nr 5, s. 50; z dnia 28 września 2005 roku, I CK 256/05, nie publ.; z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06 „Izba Cywilna” 2008, nr 12, s. 43; oraz z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 319/07, opubl. „Monitor Prawniczy” 2008 rok, nr 4, s. 172).

A zatem, przesłankami roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c., są: bezprawne naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową, czyn sprawcy noszący znamiona winy w każdej postaci oraz związek przyczynowy między tym czynem a szkodą. Na powodzie, który wywodzi swe roszczenia z przepisu art. 448 k.c., spoczywa obowiązek udowodnienia faktu naruszenia dobra osobistego, winy sprawcy naruszenia oraz związku przyczynowego pomiędzy owym zawinionym zachowaniem a doznaną krzywdą. Bezprawność naruszenia, zgodnie z art. 24 k.c. objęta jest domniemaniem wruszalnym. W konsekwencji, ciężar dowodu, iż naruszenie dobra osobistego nie było bezprawne, obciąża w świetle z art. 6 w związku z art. 24 k.c. pozwanego (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 9 września 2008 roku, III CZP 31/08, opubl. OSNC 2009 rok, nr 3, poz. 36; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku, V CSK 431/06, opubl. OSNC 2008 rok, nr 1, poz.13).

Dobra osobiste to niemajątkowa sfera indywidualnych wartości świata uczuć i stanu życia psychicznego konkretnego człowieka (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2003 roku, I CKN 100/01, opubl. Legalis; Stanisław Dmowski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Komentarz.” Warszawa 2002 rok). Przedstawione w art. 23 k.c. wyliczenie dóbr osobistych ma jedynie charakter przykładowy. Praktyka życia codziennego stale wykształca nowe kategorie dóbr osobistych, co znajduje uznanie w orzecznictwie. W szczególności, w judykaturze podkreśla się, że do katalogu dóbr osobistych należy także więź rodzinną, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy, w tym szczególną więź rodziców z dzieckiem. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, a zatem przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego, w wyniku której dodano przepis § 4 art. 446 k.c. (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 23 września 2005 roku, I ACa 554/05; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, opubl. L.; w uchwale z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, OSNC 2011 roku, nr B, poz.42; w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012 rok, nr 1, poz.10; w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09, OSNC 2010 rok, nr C, poz.91; w wyroku z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, opubl. L.).

Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art.448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie więzi rodzinnej, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

W odniesieniu do zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, przyznawanego w oparciu o art. 448 k.c., w judykaturze wskazuje się, że ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy mieć na względzie rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008 rok, nr 4, poz.172).

W konsekwencji, w judykaturze i piśmiennictwie, prezentowanym jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, więź łącząca członków rodziny, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny. Jako przykład takiej sytuacji wskazuje się roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci, a nie posiadają innej bliskiej rodziny (rodziców, rodzeństwa). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionych innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej. Jednocześnie, podkreśla się, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że o zasadności przyznania zadośćuczynienia, jak również jego miarkowania decyduje całokształt okoliczności faktycznych i sytuacja, w jakiej znalazł się poszkodowany po śmierci osoby najbliższej. Nie ulega żadnym wątpliwościom, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Więzy między rodzicem a dzieckiem jest jedną z najmocniejszych, a jej przerwanie jedną z największych krzywd i cierpień psychicznych.

Natomiast, odwołanie się do przeciętnego poziomu zamożności społeczeństwa może mieć jedynie charakter posiłkowy i nie powinno przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot zadośćuczynienia (P. H. „Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny”; Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, OSA 2010 rok, nr 3, poz.24).

Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, jest szkodą niemajątkową, a zatem charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności.

Jak wynika z opinii biegłej z zakresu psychologii, śmierć matki oznaczała dla powoda zerwanie szczególnej więzi emocjonalnej i naruszenie jego równowagi emocjonalnej. Te negatywne doznania potęgowane były nieprzewidywalnością zdarzenia do którego doszło oraz nagłą koniecznością dostosowania życia do nowo zaistniałej sytuacji.

W ocenie Sądu, powód w pełni wykazał istnienie silnej więzi rodzinnej ze S. B.. Niezaprzeczalnie matka była osobą bardzo ważną dla powoda, który w chwili jej śmierci był człowiekiem młodym, dopiero usamodzielniającym się i nadal korzystającym ze wsparcia rodziców, będącym czasowo na ich utrzymaniu. Powód zamieszkiwał z matką w chwili jej śmierci, prowadził z rodzicami wspólne gospodarstwo domowe. Po śmierci matki, która była osobą aktywną i zdrową, powód nie mógł się pogodzić z tym co się stało, stał się apatyczny, bierny, uciekł w alkohol. Z zebranego materiału dowodowego wyłania się obraz zmarłej jako osoby scalającej rodzinę, dbającej o swoich bliskich. Za życia S. B. powód spotykał się z bratem przy okazji uroczystości organizowanych przez matkę, rodzina odwiedzała się, utrzymywała żywy

kontakt, spędzała razem święta. Po śmierci matki relacje w rodzinie uległy zmianie, rozluźnieniu, co spotęgowane zostało przez późniejszą tragiczną śmierć ojca powoda.

W chwili śmierci S. B. miała 57 lat, a zatem mając na uwadze średnią statystyczną długość życia kobiet w Polsce, która według danych Głównego Urzędu Statystycznego wynosi w przybliżeniu 80 lat, M. S. (1) mógł liczyć na to, że jeszcze przez wiele lat będzie miał przy sobie matkę.

Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie, doznanie przez powoda krzywdy zostało bezsprzecznie wykazane. Skazany sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel dopuścił się nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czego skutkiem była śmierć matki powoda. Powód na skutek śmierci matki doznał urazu psychicznego o bardzo dużej sile traumatycznej, skutkującego okresowymi zaburzeniami adaptacyjnymi, które złożyły się u powoda na przedłużającą się żalobę, trwającą około 2- 3 lat. Precyzyjne określenie rozmiarów szkody, której w wyniku śmierci doznał powód, było jednak niemożliwe, zarówno ze względu na znaczny wpływ czasu od zdarzenia, jak i fakt, że na traumę wywołaną śmiercią matki nałożyła się trauma spowodowana samobójczą śmiercią ojca powoda, do której doszło niespełna rok po przedmiotowym wypadku.

Duża odległość czasową pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie nie wyklucza możliwości przyznania powodowi zadośćuczynienia za śmierć matki, rodzi jednak istotne trudności dowodowe związane z wykazaniem rozmiaru krzywdy, czasu trwania żaloby i jej nasilenia. Zaś ryzyko z tym związane obciąża powoda.

Mimo powyższych, trudnych i tragicznych doświadczeń, powód nie stał się osobą samotną. Przez cały czas miał przy sobie narzeczoną, z którą obecnie pozostaje w związku małżeńskim. Powód mógł także liczyć na brata, który pomógł mu z organizacją pogrzebu, a także później stanowił oparcie.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności przemawiają za koniecznością zasądzenia zadośćuczynienia w umiarkowanej wysokości, zaś odpowiednim zadośćuczynieniem dla powoda z tytułu śmierci matki jest kwota 30.000 zł.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Zgodnie z art.455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.). Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia przewidzianego w art.448 k.c. ma charakter zobowiązania bezterminowego. Jego przekształcenie w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia określa art. 817 § 1 k.c. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W sytuacjach wyjątkowych, jeżeli w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia m. in. wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności z art. 817 § 2 k.c. oraz ich zasięgu obciąża ubezpieczyciela (art. 6 k.c.)

Powód zgłosił stronie pozwanej szkodę powstałą w wyniku wypadku z dnia 16 stycznia 2003 roku w piśmie z dnia 28 listopada 2014 roku, doręczonym w dniu 3 grudnia 2014 roku, wzywając do zapłaty kwoty 60.000 zł

tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i ból po śmierci osoby najbliższej w terminie 30 dni od doręczenia pisma. W konsekwencji, odsetki od kwoty 30.000 zł zasądzono od dnia 4 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty.

W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione i wygórowane.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

M. S. (1) żądał zasądzenia od strony pozwanej kwoty 60.000 zł. Na rzecz powoda zasądzono kwotę 30.000 zł, co oznacza, że wygrał proces w 50 %. Koszty procesu w niniejszej sprawie opiewały na kwotę 5.179,60 zł. Koszty procesu poniesione przez powoda w łącznej kwocie 2.417 zł objęły: wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 2.400 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Na koszty poniesione przez pozwanego w łącznej kwocie 2.762,60 zł złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata w kwocie 2.400 zł oraz zaliczka uiszczona na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 362,60 zł.

W rezultacie, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 172,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyła się opłaty od pozwu w kwocie 3.000 zł.

Zgodnie z art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Natomiast, stosownie do przepisu art.113 ust.2 pkt 1 powołanej ustawy, koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie. W konsekwencji, na podstawie art.113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art.100 zd. 1 k.p.c., Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od powoda i pozwanego kwoty po 1.500 zł.

Stosownie do art.84 ust. 2 w związku z art. 80 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd zwrócił stronie pozwanej niewykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 137,40 złotych.